

Tubas Składowski, Rakieta

ref. Robimy bit od rana, wali się ściana leci gruz
Sąsiedzi na kolanach, błagają abym przestał już.

Witam sąsiadów konfidentów, lepiej uważajcie
na źródło zła chrobrego 9/15
Ta fala kłuje, terroryzuje,
Radio M na rap przesterowuje.
Ten pokój to studio chociaż nie studio pokój
Głośniki, majk, klawisze PC i brudno wokół
Sąsiedzi to czują no bo to nie trudno poczuć
,że będzie głośno, nawet późno w tym bloku.
W tym bloku już nigdy nie będzie tak samo
bo wjechał nowy sąsiad z najnowsza membraną
Ścianą tą kołysze dźwięk, uups nowy strop pękł
Co to za hałas? Co to za huk? co to za tłok?
Od samego rana cały trzęsie się blok
Tato spoks, to ten sąsiad z drugiego,
robi nowy bit z kudłatym kolegą
Ściany miękkie temat rzeka temat tracka,
gramy i niech się cieszą, że nie ma Kwacha
Pozdrawiamy, dół górę bok i bok serdecznie
Trzeba nagrać coś koniecznie
997,8 no i 7 stoją już pod kłatką po co kurde nie wiem?
Oni chcą chyba tu wejść, do mojego domu
a ja jako jedyny w tym bloku nie mam domofonu, he

ref. Robimy bit od rana, wali się ściana leci gruz
Sąsiedzi na kolanach, błagają abym przestał już.

Ja mandat wezmę zawsze, kiedy policjant go przyniesie
Reguluje go konsekwentnie w męskiej toalecie
Bo jestem dobry obywatel, altruisty mam postawę
także zrobię coś dla ludzi zanim stąd wyjadę.
A może koncert na klatce?
O tak dobry pomysł
Damy wam decybele w zamian za telefony
Damy wam trochę luzu w zamian za szczere chęci,
te mury muszą się trochę poświęcić
Doceń ten męski styl Tubas
Sąsiedzi grają ale nie chcą się wczuwać,
jedyne co słyszę to gotta move out
To jest jak słowa, że coś tu zaczniesz fruwać wkrótce,
a wszystko po to by na żywo dać to u was wkrótce

ref. Robimy bit od rana, wali się ściana leci gruz
Sąsiedzi na kolanach, błagają abym przestał już.